

**Ks. Tomasz Rozkrut**

*PAT w Krakowie*

## **MAŁŻEŃSTWO MIESZANE W PLURALISTYCZNYM SPOŁECZEŃSTWIE. ZAGADNIENIA PRAWNO-DUSZPASTERSKIE**

Istnieje aktualnie zainteresowanie problematyką małżeństwa mieszanego. Jest to wynikiem, w dużej mierze, emigracji zarobkowej Polaków do krajów Europy Zachodniej (ale nie tylko tam, bowiem można dzisiaj mówić o emigracji w skali ogólnoświatowej, gdy idzie o obywateli polskich), jak i przyjazdu do Polski ludzi różnych ras i religii. To powszechne zjawisko pluralizmu religijnego, które jest związane z dużą mobilnością ludności, niesie także reperkusje w duszpasterstwie, szczególnie, gdy idzie o zawieranie małżeństw między osobami wychowanymi w różnych kulturach i wyznaniach, których liczba rośnie.<sup>1</sup> Mimo, że nie jest to zjawisko nowe (w ostatnich latach blisko 10% ogólnej liczby małżeństw zawieranych według prawa Kościoła katolickiego to małżeństwa mieszane), niemniej jednak Kościół – szczególnie ten w Polsce (gdzie można w ostatnim okresie odnotować wzrost liczby małżeństw mieszanych) – musi być na powyższe zagadnienie otwarty i przygotowany do pogłębionej refleksji, tak na płaszczyźnie propozycji duszpasterskich jak i rozwiązań prawnych.<sup>2</sup>

---

<sup>1</sup> Por. J. Tomko, *Matrimoni misti*, Napoli 1971, s. 7-11, gdzie zostały ukazane zagadnienia związane z małżeństwem mieszanym w aspekcie geograficznym oraz socjologicznym.

<sup>2</sup> Według statystyki Kościoła liczba zawieranych małżeństw mieszanych przedstawia się następująco w ostatnich latach: w roku 1990 zostało zawartych zgodnie z obrzędem katolickim 3.980.061 małżeństw, z których małżeństw mieszanych zawarto 347.206 (co stanowi 8,7 % ogólnej liczby; z czego najwięcej małżeństw mieszanych zawarto w: 1. Oceanii – 45, 7%, 2. Afryce – 16, 7 %, 3. Azji – 11, 4%, 4. Ameryce – 7, 3%, 5. Europie – 7, 2% ogólnej liczby małżeństw mieszanych) – *Secretaria Status. Rationarium Generale Ecclesiae, Annuario Statisticum Ecclesiae 1990*, s. 294; w roku 2000 zostało zawartych zgodnie z obrzędem katolickim 3.730.912 małżeństw, z których małżeństw mieszanych zawarto 297.915 (co stanowi 8 % ogólnej liczby małżeństw zawartych według formy kanonicznej) – *Secretaria Status. Rationarium Generale Ecclesiae, Annuario Statisticum Ecclesiae 2000*, s. 316; w roku 2005 zawarto zgodnie z obrzędem katolickim 3.052.900 małżeństw, w tym 262.230 małżeństw mieszanych (co stanowi 8,6 % ogólnej liczby) – *Secretaria Status. Rationarium Generale Ecclesiae, Annuario Statisticum Ecclesiae 2005*, s. 326; w roku 2006 zostało zawartych 3.076.411 małżeństw zgodnie z obrzędem katolickim, w tym 268.016 było małżeństw mieszanych (co stanowi 8,7 % liczby ogólnej, przy

Z drugiej strony trzeba zaznaczyć, że mamy do czynienia z problematyką delikatną i złożoną, która obejmuje, między innymi, takie aspekty jak: doktrynalny, moralny, historyczny, społeczny, prawny, duszpasterski oraz ekumeniczny; wszystkie wymienione powyżej muszą być uwzględnione przez ustawodawcę oraz przez tych wszystkich, którzy czy to na polu naukowym czy też duszpasterskim, spotykają się z problematyką małżeństwa mieszanego.<sup>3</sup> Warto ponadto dodać, że o ile zagadnienie małżeństwa mieszanego, w kanonicznym materialnym prawie małżeńskim, jest stosunkowo kompletnie opracowane i wiadomo jakie jest postępowanie związana z jego zawieraniem, to o wiele większe problemy rodzą się na płaszczyźnie praktycznej, związanej m. in. z owocnym funkcjonowaniem takiego małżeństwa.<sup>4</sup>

Jeżeli chodzi o nasz rodzimy krajobraz Polski, to ta współczesna coraz powszechniejsza mozaika wyznaniowa, w niedalekiej przeszłości, poza niektórymi regionami Polski, nie była tak widoczna jak w chwili obecnej. Dlatego też rodzi się konkretne wyzwanie (natury prawno-duszpasterski), aby umieć spojrzeć, zgodnie z myślą Kościoła, na małżeństwa katolików np. z ewangelikami lub prawosławnymi, czyli na tzw. małżeństwo mieszane.

---

czym najwięcej małżeństw mieszanych zawarto w: 1. Oceanii – 38,8 %, 2. Afryce – 12,6 %, 3. Azji – 10,2 %, 4. Europie – 8,2 %, 5. Ameryce – 6,7 % ogólnej liczby małżeństw mieszanych) – Secretaria Status. Rationarium Generale Ecclesiae, *Annuarium Statisticum Ecclesiae 2006*, s. 326.

<sup>3</sup> Z. Grocholewski, *I matrimoni misti*, w: *Il Codice del Vaticano II. Matrimonio canonico fra tradizione e rinnovamento*, A. Longhitano (red.), Bologna 1991, s. 258.

<sup>4</sup> W Starym Testamencie można odnaleźć liczne wezwania, które wzywały Izraelitów, aby nie zawierali małżeństw z poganami i w ten sposób unikali niebezpieczeństwa utraty wiary (np. „*Nie będziesz z nimi zawierał małżeństw: ich synowi nie oddasz za żonę swojej córki ani nie weźmiesz od nich córki dla swojego syna, gdyż odwiódłaby twój syn ode Mnie, by służył bogom obcym*”, Pwt 7,3-4). Z kolei w Nowym Testamencie kwestia jest ukazana w szerszym kontekście, przede wszystkim, w aspekcie ewangelizacji wszystkich narodów wraz z przypomnieniem nauki o nierozzerwalności małżeństwa i jego godności sakramentalnej. Św. Paweł z jednej strony poucza, że „uświęca się bowiem mąż niewierzący dzięki swej żonie”, z drugiej zaś podkreśla, że taki związek nie może rodzić konfliktów między małżonkami „*albowiem do życia w pokoju powołał nas Bóg*” (1 Kor 7,14.15). Sukcesywnie Ojcowie Kościoła oraz synody pierwszych wieków oceniali małżeństwa z poganami, żydami a później z heretykami, z większą lub mniejszą surowością, w zależności od miejsca i okoliczności (np. Tertulian potępiał chrześcijan zawierających małżeństwa z poganami; św. Ambroży przestrzegał, że takie małżeństwa nie będą szczęśliwe; natomiast św. Augustyn dopuszczał je pod warunkiem, że chrześcijanin zachowa wiarę); z kolei np. Synod w Elwirze (Hiszpania) z początku czwartego wieku zakazywał małżeństwa z poganami i nazywał je cudzołóstwem duszy (*adulterium animae*), Synod w Arles (314) nakładał karę wykluczenia ze wspólnoty kościelnej na pewien czas na tych, którzy zawierali małżeństwo z poganami. Por. Z. Grocholewski, *I matrimoni misti*, dz. cyt., s. 258-260, a w szczególności: J. Tomko, *Matrimoni misti*, dz. cyt., s. 25-90, gdzie analizowane są wypowiedzi w przedmiocie małżeństwa mieszanego w perspektywie historycznej od początków Kościoła, przez wypowiedzi Synodów i Soborów aż do czasu *Vaticanum II*, Synodu Biskupów z 1967 r. oraz m.p. „*Matrimonia mixta*” papieża Pawła VI z 1970 r.; P. Erdő, *I matrimoni misti nella loro evoluzione storica*, w: AA. VV., *I matrimoni misti*, Città del Vaticano 1998, s. 11-22.

I. HISTORIA PRZESZKODY MAŁŻEŃSKIEJ: *MIXTO RELIGIO*

W poprzednim Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r. istniała wśród przeszkód tamujących (*De impedimentis impedientibus*, CIC, can. 1058-1066<sup>5</sup>) przeszkoda różnicy religii: *mixto religio*.<sup>6</sup> Takie małżeństwo mieszane (*mixtae nuptiae, mixtum matrimonium*), czyli związek małżeński osób różnego wyznania chrześcijańskiego (czy też posługując się starym kan. 1060: „z których jedna jest katolicka, druga zaś należy do sekty heretyckiej lub schizmatycznej”) było zabronione.<sup>7</sup> Zakaz zawierania małżeństw mieszanych wynikał – według ówczesnych komentatorów Kodeksu pio-benedyktyńskiego – stąd, że są one dla katolików bardzo często przyczyną utraty wiary lub obojętności religijnej, potomstwo zaś narażają na akatolicki chrzest i wychowanie w sekcie (właściwie te racje się po dzień dzisiejszy nie zmieniły); nadto przy ich zawarciu zachodzi niedozwolone uczestnictwo w rzeczach świętych (*communicatio in sacris*) z akatolikami, mianowicie udzielanie sakramentu akatolikowi i przyjmowanie go od niego.<sup>8</sup>

Natomiast w nowej, posoborowej, kodyfikacji Kościoła z 1983 r., zostały zniesione tzw. przeszkody tamujące (*impedimenta impedientia*) i pojawił się nowy Rozdział w Kodeksie Prawa Kanonicznego Jana Pawła II na temat małżeństwa mieszanego (Księga IV: Uświęcające zadanie Kościoła, Tytuł VII: Małżeństwo, Rozdział VI: małżeństwa mieszane).<sup>9</sup> Wydaje się, że przez tę nową oraz odmienną systematykę w obowiązującym Kodeksie, zostało podkreślone znaczenie i aktualność całościowej problematyki związanej z małżeństwem mieszanym. Dzisiaj małżeństwo mieszane nie jest już wymieniane w katalogu przeszkód kanonicznych.

---

<sup>5</sup> Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. wyróżniał dwie grupy przeszkód małżeńskich: 1. przeszkody rozrywające (*De impedimentis dirimentibus*: CIC, can. 1067-1080), oraz 2. przeszkody tamujące (*impedimenta impedientia*: CIC, can. 1058-1066) – te ostatnie sprawiały, że osoba nimi dotknięta zawierała małżeństwo wprawdzie ważnie lecz niegodziwie. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, Olsztyn 1996, t. 4, s. 114.

<sup>6</sup> „Severissime Ecclesia ubique prohibet ne matrimonium ineatur inter duas personas baptizatas, quarum altera sit catholica, altera vero sectae haereticae seu schismaticae adscripta”, CIC, can. 1060. Komentując powyższą normę trzeba powiedzieć, że taka przeszkoda powodowała niegodziwość zawieranego małżeństwa i była to przeszkoda kościelna, niemniej jednak podkreślano, że przekształcała się ona w przeszkodę z prawa Bożego w tych wypadkach, kiedy w zawartym małżeństwie, była narażona na niebezpieczeństwo wiara małżonka katolickiego oraz zrodzonych dzieci – w takich wypadkach, czyli jak długo istniało wymienione niebezpieczeństwo, nie udzielano dyspensy od tejże przeszkody. *Codice di Diritto Canonico e Leggi Complementari commentato*, J.I. Arrieta (red.), Roma 2004, s. 755 n; Por. *Komentarz do kanonów na temat przeszkody dotyczącej różności wyznania (kan. 1060-1064)*, w: T. Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 208-213. M. p. *Matrimonia mixta* Pawła VI (1970), mówiąc o tejże przeszkodzie małżeńskiej z prawa kościelnego podkreśla, że takie małżeństwa przeszkadzają małżonkom w pełnej komunii duchowej i postanawia, że nie mogą one być zawierane bez wcześniejszej dyspensy ordynariusza miejsca (nr 1). *Enchiridion Vaticanum* (dalej: EV), t. 3, s. 1446n.

<sup>7</sup> F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne*, Opole 1958, t. 2, s. 209.

<sup>8</sup> Tamże, s. 210.

<sup>9</sup> KPK, kan. 1124-1129.

Zanim jednak zajmiemy się jego aktualnym prawnym obrazem (oraz związanymi z nim zagadnieniami duszpasterskimi), trzeba przypomnieć, że małżeństwo mieszane stało się przedmiotem szczególnego zainteresowania ustawodawcy kościelnego po Soborze Watykańskim II (jak również w epoce poprzedzającej sam Sobór). Także po promulgowaniu Kodeksu pio-benedyktynskiego w 1917 r., sukcesywnie zostało wydanych szereg dokumentów przez biskupów rzymskich oraz przez Kurię Rzymską na temat małżeństw mieszanych.<sup>10</sup> Skoro w nowym Kodeksie nie ma konieczności dyspensy tylko jest konieczność uzyskania zgody na zawarcie małżeństwa mieszanego, to ta zmiana kościelnego nastawienia a równocześnie większa otwartość Kościoła na tę instytucję, jest zrozumienie prawdy, że mamy do czynienia z naturalnym prawem każdego człowieka (w tym także tego ochrzczonego i wychowanego w innym środowisku niż katolickie) do zawarcia małżeństwa, które nie może być zabronione z powyższego względu (czyli z racji odmiennej przynależności kościelnej), a jedynie otoczone specjalną troską prawnoduszpasterską.<sup>11</sup>

## II. OBRAZ PRAWNY MAŁŻEŃSTWA MIESZANEGO W KODEKSIE PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 R.

Aktualnie Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. reguluje instytucję małżeństwa mieszanego w sześciu kanonach (kan. 1124-1129).<sup>12</sup> Trzeba dążyć do tego, aby ich aplikacji towarzyszyła właściwa działalność duszpasterska, która sprawi, że nie będą one stosowane w życiu Kościoła z nadmierną surowością, a zasady doktrynalne nie pozostaną abstrakcyjne oraz pozbawione

---

<sup>10</sup> Por. Instrukcja *Matrimonii sacramentum* Kongregacji Nauki Wiary (1966), domaga się formy kanonicznej dla ważnie zawartego małżeństwa mieszanego; m. p. *De Episcoporum muneribus* (1966) rezerwuje dyspensę od formy kanonicznej Stolicy Apostolskiej, przy czym sukcesywnie m. p. *Matrimonia mixta* (1970) przyznaje ordynariuszom miejsca możliwość dyspensowania od formy kanonicznej przy zawieraniu małżeństwa mieszanego. Por. *Codice di Diritto Canonico e Leggi Complementari commentato*, dz. cyt., s. 755; Z. Grocholewski, *I matrimoni misti*, dz. cyt., s. 262-265. Przy okazji warto zaznaczyć, że ten wysiłek dogmatyczno-prawny Kościoła w materii małżeństw mieszanych, był poprzedzony oraz wspomagany przez świadectwo wielu małżeństw mieszanych, które potrafiły łączyć to, co każdy z małżonków otrzymał w przeszłości we własnej wspólnoty religijnej, tak aby każdy z nich mógł żyć w wierności Chrystusowi. A. Montan, *Matrimoni misti e problemi pastorali*, w: AA. VV., *I matrimoni misti*, dz. cyt., s. 33.

<sup>11</sup> „Małżeństwa pomiędzy katolikami i innymi ochrzczoneymi już dzięki swej szczególnej fizjonomii zawierają wiele elementów, które należy doceniać i rozwijać tak z uwagi na ich wewnętrzną wartość, jak również ze względu na ewentualny wkład, który mogą wnieść w ruch ekumeniczny. Sprawdza się to szczególnie wtedy, kiedy oboje małżonkowie są wierni swoim obowiązkom religijnym. Wspólny chrzest i dynamizm łaski daje partnerom w tych małżeństwach podstawę i uzasadnienie wyrażania ich jedności w dziedzinie wartości moralnych i duchowych” Adhortacja apostolska Jana Pawła II o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym *Familiaris consortio* (dalej: FC), 78.

<sup>12</sup> Także Kodeks wschodni z 1990 r. poświęca małżeństwom mieszanym wyodrębnioną grupę kanonów, Por. KKKW, kan. 813 -816 (Art. IV – *De matrimoniis mixtis*).

życiowego sensu; najlepiej będzie jak aplikacja kanonów na temat małżeństwa mieszanego spotka się z mądrą i dojrzałą postawą duszpasterską.

A. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. w **kan. 1124** podaje określenie małżeństwa mieszanego (określane jest ono niekiedy, raczej niepoprawnie, jako małżeństwo międzywyznaniowe<sup>13</sup>). Małżeństwo między dwiema osobami ochrzczonymi, z których jedna została ochrzczona w Kościele katolickim lub po chrzcie została do niego przyjęta i formalnym aktem od niego się nie odłączyła, druga zaś należy do Kościoła lub wspólnoty kościelnej nie mającej pełnej łączności z Kościołem katolickim, jest zabronione bez wyraźnego zezwolenia kompetentnej władzy.<sup>14</sup> Jest wiele zagadnień, które wiążą się z powyższą normą kanoniczną. I tak podobnie jak poprzednie ustawodawstwo, także obowiązujące, zabrania zawierania małżeństwa mieszanego, ów zakaz jest jednak tylko, co do godziwości zawarcia takiego małżeństwa w Kościele katolickim.<sup>15</sup> Zakaz zawarcia takiego małżeństwa bazuje na fakcie, że małżeństwo, rozumiane jako wspólnota życia (w małżeństwie: „mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia” – KPK, kan. 1055, n. 1), zakłada także wspólnotę wiary oraz religii.<sup>16</sup>

---

<sup>13</sup> W czasie Synodu Biskupów w 1967 r., który zajmował się, między innymi, zagadnieniem małżeństw mieszanych zgodnie ze wskazówkami Soboru Watykańskiego II, nie została zaakceptowana propozycja, aby termin „małżeństwo mieszane” zastąpić terminem „małżeństwo międzywyznaniowe”, gdyż uznano, że oznaczałoby to ustawienie wszystkich Kościołów i Wspólnot kościelnych na tym samym poziomie. J. Prader, *Il matrimonio in Oriente e Occidente*, Roma 1992, s. 131.

<sup>14</sup> KPK, kan. 1124. Analogiczny kanon wschodni jest krótszy i nic nie wspomina na temat formalnego aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego: „Matrimonium inter duas personas baptizatas, quarum altera est catholica, altera vero acatholica, sine praevia auctoritatis competentis licentia prohibitum est”, CCEO, can. 813. Na temat formalnego wystąpienia z Kościoła katolickiego por. P. Steczkowski, *Wystąpienie z Kościoła katolickiego aktem formalnym w świetle dokumentu Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych z 13 marca 2006 r.*, *Annales Canonici*, 2 (2006) 179-194; T. Rozkrut, *Warunki formalnego wystąpienia z Kościoła katolickiego w perspektywie zawarcia małżeństwa kanonicznego*, w: *Przebóstwiać to co ludzkie. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Biskupa Władysława Bobowskiego*, S. Sojka, J. Stala (red.), Tarnów 2007, s. 399-407. Po opublikowaniu przez Papieską Radę ds. Tekstów Prawnych wspomnianego listu okólnego „Da tempo non pochi”, sukcesywnie wymienione Dykasterium Kurii Rzymskiej opublikowało dwa listy wyjaśniające, które w niczym nie zmieniają wcześniejszych postanowień. Pierwszy z dnia 24 listopada 2006 r. (jak wynika z tekstu listu), został skierowany do Konferencji Biskupów Włoskich (*Atto formale di separazione dalla Chiesa: ulteriori spiegazioni*, w: EV, t. 23, s. 1684-1687) i dotyczy wyjaśnienia, czy osoba, która deklaruje wystąpienie z Kościoła katolickiego, może to uczynić drogą listowną; natomiast drugi list z 16 grudnia 2006 r. jest odpowiedzią na trzy następujące zapytania: 1. na temat przesłania informacji o wystąpieniu z Kościoła do diecezji chrztu, 2. odnośnie komunikowania się z wiernym drogą pocztową, oraz 3. na temat ewentualnej centralizacji analizowanego postępowania administracyjnego (*Acto formal de abandono de la Iglesia católica: ultteriores explicaciones*, w: EV, t. 23, s. 1800-1805).

<sup>15</sup> Jednak duszpasterz nie powinien bez takiego zezwolenia błogosławić małżeństwo mieszane, a ewentualne lekceważenie przepisów prawa kanonicznego powinno łączyć się z sukcesywnymi sankcjami karnym, łącznie z ewentualnym pozbawieniem urzędu proboszcza.

<sup>16</sup> V De Polio, *Matrimonio misto*, w: *Nuovo dizionario di Diritto Canonici*, C.C. Salvador, V De Paolis, G. Ghirlanda (red.), Milano 1993, s. 669.

Pod określeniem osoby, która nie należy do wspólnoty Kościoła katolickiego a została ważnie ochrzczona należy rozumieć jej przynależność do Kościołów lub wspólnot protestanckich (czyli będą to ochrzczeni należący do Kościołów wywodzących się z Reformy: luteranie, kalwini, anglikanie i inne<sup>17</sup>) oraz do Kościołów wschodnich oddzielonych od Rzymu, czyli mówiąc ogólnie będą to te wszystkie Wspólnoty kościelne chrześcijańskie, które w różnych okresach historycznych oddzieliły się od Kościoła katolickiego, zawsze jednak zachowując wiarę w Chrystusa i uznając Pismo Święte jako słowo objawione przez Pana Boga.<sup>18</sup> Należy przy tym pamiętać, że nie każdy jednak chrzest będzie mógł być uznany za ważny przez Kościół katolicki, takim nie będzie np. chrzest udzielany przez mormonów.<sup>19</sup>

*Uzasadnienie powyższej normy:* Kościół nie może zabronić małżeństwa swoim wiernym z osobami ochrzczonymi, które nie pozostają w łączności z Biskupem Rzymskim – prawo do zawarcia małżeństwa to bowiem naturalne prawo człowieka. Niemniej jednak Kościół uświadamia swoim wiernym, że małżeństwo mieszane naraża małżonków na oziębłość religijną, na podziały rodzinne, uświadamia trudności w wykonywaniu praktyk religijnych, jak również trudności w wychowaniu religijnym dzieci (tak było w przeszłości, tak jest obecnie – jest to konkretny problem ekumeniczny). Doświadczenie podpowiada też, że nie zawsze jest tutaj łatwo podać praktyczne wskazówki jak powinna postępować strona katolicka, gdyż np. wieloletnie miejscowe zwyczaje mogą być o wiele silniejsze niż wskazówka duszpasterza katolickiego.<sup>20</sup>

<sup>17</sup> W Polsce deklaracja o wzajemnym uznaniu chrztu św. została podpisana dnia 23 stycznia 2000 r. przez przedstawicieli sześciu Kościołów należących do Polskiej Rady Ekumenicznej (ewangelicko-augsbusrki, ewangelicko-metodystyczny, ewangelicko-reformowany, polskokatolicki, starokatolicki mariawitów i prawosławny) oraz przez Kościół katolicki.

<sup>18</sup> *Codice di Diritto Canonico e Leggi Complementari commentato*, dz. cyt., s. 756. We Włoszech Konferencja Biskupów Włoskich (CEI) oraz Synod Kościoła Waldensko-Metodystycznego opublikowali dnia 16 czerwca 1997 r. duszpasterski „Tekst wspólny” na temat małżeństwa między katolikiem i waldensem lub metodystą, do którego został sukcesywnie dołączony dnia 25 sierpnia 2000 r. „Tekst aplikujący” wcześniejsze ustalenia, *tamże*. Wydaje się, że podjęcie analogicznych rozmów między Kościołem katolickim w Polsce a Polską Radą Ekumeniczną i wypracowanie wspólnego dokumentu na temat małżeństwa mieszanego, byłoby czymś bardzo pożytecznym i praktycznym zarazem. Por. także P. Jaskóła, *Wyznania chrześcijańskie bez jedności z Rzymem*, Opole 2008.

<sup>19</sup> Kongregacja Nauki Wiary, zapytana czy chrzest mormonów jest ważny, odpowiedziała (5 czerwca 2001 r.), że nie: D. Utrum baptismus collatus apud communitatem „The Church of Jesus Christ of Latter-day Saints”, vulgo dictam „Mormons”, validus sit. R. Negative. Summus pontifex Ioannes Paulus II, in audientia concessa infrascripto cardinali praefecto, praesens „Responsum”, decisum in Sessione ordinaria huius Congregationis, approbavit et publici iuris fieri iussit, w: EV, t. 20, s. 842.

<sup>20</sup> Przy zawieraniu małżeństwa mieszanego, ale bez zachowania kanonicznej formy jego zawarcia (np. za dyspensą), takie małżeństwo nie będzie w Polsce rodziło skutków cywilnych, czyli nie będzie mogło być uznawane jako małżeństwo konkordatowe na mocy obowiązujących aktualnie ustaleń między Państwem a Kościołem w Polsce (Art. 10 ust. 1 obowiązującego Konkordatu mówi bowiem wprost, że to małżeństwo kanoniczne, przy spełnieniu określonych warunków, wywiera takie same skutki jak zawarcie małżeństwa zgodnie z prawem polskim.). Niemniej jednak wydaje się, że taka niekanoniczna forma zawarcia małżeń-

B. Na zawarcie małżeństwa mieszanego, zgodnie z **kan. 1125**, konieczne jest zezwolenie ordynariusza miejsca.<sup>21</sup> Ważność tejże zgody władzy kościelnej, jest uzależniona od istnienia *śluszej i rozumnej przyczyny* zawarcia małżeństwa<sup>22</sup>, przy spełnieniu określonych przez prawodawcę kościelnego warunkach. Konkretnie oznacza to, że przed uzyskaniem zezwolenia na pobłogosławienie takiego małżeństwa winny być spełnione przez nupturientów następujące wymagania:

*Ze strony katolickiej.* Otóż winna ona oświadczyć, że jest gotowa odsunąć od siebie niebezpieczeństwo utraty wiary, jak również winna ona złożyć szczere przyrzeczenie, że uczyni wszystko, co w jej mocy, aby wszystkie dzieci zostały ochrzczone i wychowane w Kościele katolickim.<sup>23</sup> Widzimy zatem, że Kościół katolicki w małżeństwie mieszanym pragnie, przede wszystkim, ochraniać wiarę strony katolickiej oraz sukcesywnie wychowanie religijne potomstwa w Kościele katolickim. Zachowanie wiary jest obo-

---

stwa, może być przedmiotem dyskusji oraz ewentualnych nowych uzgodnień strony rządowej oraz kościelnej, aby przy zastosowaniu dyspensy od formy kanonicznej, zrodziły się także skutki cywilne dla tak zawieranego małżeństwa, tym bardziej, że jest ono uznawane przez Kościół katolicki. Przy okazji trzeba dodać, że zgodnie z *Instrukcją Konferencji Episkopatu Polski dla duszpasterzy z dnia 22 października 1998 r. dotyczącej małżeństwa konkordatowego* (n. 3), wierny Kościoła katolickiego, zawierając małżeństwo kanoniczne, ma obowiązek uzyskania dla niego skutków cywilnych. W wypadku dyspensy od formy kanonicznej przy zawieraniu małżeństwa mieszanego, winien on zatem także pamiętać o uzyskaniu takich skutków cywilnych dla swojego małżeństwa religijnego, aczkolwiek wspomniana Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski mówi tylko o małżeństwach kanonicznych.

<sup>21</sup> Kto nim jest konkretnie określa kan. 131 § 1. To on, ordynariusz miejsca, dyspensuje od przeszkód małżeńskich (por. kan. 1078 § 1; 1079 § 2), natomiast w grożącym niebezpieczeństwie śmierci, kiedy nie można się odnieść do miejscowego ordynariusza jak tylko telefonicznie lub telefonicznie, władzę dyspensowania posiada proboszcz, szafarz odpowiednio delegowany, a także kapłan lub diakon, asystujący przy zawieraniu małżeństwa zgodnie z kan. 1116 § 2 (por. kan. 1079 § 2-4). Wydaje się, że jeżeli zostanie wszystko przeprowadzone zgodnie z kan. 1063-1071, gdy idzie o przygotowanie nupturientów do zawarcia małżeństwa kanonicznego, to trudno będzie mieć do czynienia z sytuacją, o której mówi kan. 1080 § 1 („Ilekroć przeszkoda zostaje wykryta, gdy wszystko jest już gotowe do ślubu i małżeństwa”). Wprawdzie wymienione normy mówią o dyspensie od przeszkody małżeńskiej ale wydaje się, że jest usprawiedliwione mówienie, że w/w osoby mogą udzielić stosownego zezwolenia na zawarcie małżeństwa mieszanego, zgodnie z obowiązującą zasadą prawną: „cui maius conceditur, et minus concedi videtur” Z. Grocholewski, *I matrimoni misti*, dz. cyt., s. 268.

<sup>22</sup> Taką śluszą i rozumną przyczyną może być szczerą chęć zawarcia małżeństwa religijnego oraz stworzenie wspólnoty życia i miłości z drugą osobą. Komentatorzy podkreślają, że według doktryny *ślusza przyczyna* nie jest synonimem *causa lieve*, przy zaznaczeniu, że nie można określić apriorycznie reguł udzielanego zezwolenia; prawo pozostawia tutaj ustalenie właściwego kryterium ordynariuszom, którzy w konkretnym przypadku będą oceniali śluszność i rozumność prośby o zezwolenie na zawarcie małżeństwa mieszanego. *Codice di Diritto Canonico e Leggi Complementari commentato*, dz. cyt., s. 757.

<sup>23</sup> KPK, kan. 1125, n. 1. Przy odbieraniu takiego oświadczenia przez proboszcza, który jest zobowiązany do przygotowania i pobłogosławienia małżeństw na terenie swojej parafii (por. kan. 530, n. 4; 1070), jest ogromne pole dla działalności duszpasterskiej względem katolika zawierającego małżeństwo mieszane.

wiązkiem wynikającym z prawa Bożego. A zatem, gdyby pojawiło się poważne niebezpieczeństwo utraty wiary przez stronę katolicką, na takie małżeństwo mieszane nie byłoby zgody, bowiem zabraniałoby go prawo Boże, od którego nie można dyspensować.<sup>24</sup> Natomiast wychowanie potomstwa w wierze katolickiej, jest niekiedy ograniczone przez sytuacje, które nie zawsze zależą od strony katolickiej (trzeba niekiedy uwzględnić prawo państwowe lub też lokalne zwyczaje, które rodzice muszą uszanować) i dlatego też obowiązek katolickiego wychowania potomstwa nie ma charakteru absolutnego, gdy idzie o stronę katolicką (jest on ograniczony do wszystkiego, co jest możliwe z jej strony).<sup>25</sup> Wśród innych czynników, które będą wpływać na religijne wychowanie dziecka, nie bez znaczenia pozostaje fakt, że także strona akatolicka ma prawo do takiego wychowania potomstwa, zrodzonego z zawartego małżeństwa.<sup>26</sup>

*Ze strony akatolickiej.* Kodeks z 1983 r. stanowi, że druga strona winna być powiadomiona w odpowiednim czasie o składanych przyrzeczeniach strony katolickiej, tak aby rzeczywiście była świadoma treści przyrzeczenia i obowiązku strony katolickiej.<sup>27</sup> W wypadku gdyby strona niekatolicka oznajmiła, że nie akceptuje, aby potomstwo zostało ochrzczone i wychowane w Kościele katolickim, natomiast strona katolicka oznajmia, że zrobi wszystko według swoich możliwości, aby potomstwu przekazać wiarę katolicką, to zgoda na zawarcie małżeństwa mieszanego powinna być udzielona. Natomiast gdyby jedna i druga strona oznajmiły zgodnie, że postanowiły wychować potomstwo w wierze niekatolickiej lub powstrzymać się od jakiegokolwiek wychowania religijnego, w takiej sytuacji zgoda na małżeństwo mieszane powinna zostać odmówiona.<sup>28</sup>

*Powiadomienie.* Prawodawca stanowi także, że obydwie strony powinny być pouczone o celach oraz istotnych przymiotach małżeństwa, których nie może wykluczyć żadna ze stron.<sup>29</sup> Ma to zapobiec małżeństwu nieważnie zawartemu.

To wszystko, co zostało powiedziane powyżej, nie może być jednak traktowane jedynie jako wymóg formalny, ale trzeba do tego dołączyć duszpasterskie pouczenie o wymienionych obowiązkach oraz na temat wynikających z tego praktycznych zobowiązań, które nie zawsze będzie w praktyce

<sup>24</sup> J. Prader, *Il matrimonio in Oriente e Occidente*, dz. cyt., s. 132.

<sup>25</sup> Tamże, s. 132n.

<sup>26</sup> Z. Grocholewski, *I matrimoni misti*, dz. cyt., s. 269. Na temat ewentualnego ukarania strony katolickiej mówi kan. 1366: „rodzice lub ich zastępujący, którzy oddają dzieci do chrztu lub na wychowanie w religii niekatolickiej, powinni być ukarani cenzurą lub inną sprawiedliwą karą”

<sup>27</sup> KPK, kan. 1125, n. 2.

<sup>28</sup> J. Prader, *Il matrimonio in Oriente e Occidente*, dz. cyt., s. 133.

<sup>29</sup> KPK, kan. 1125, n. 3. Cele małżeństwa to choćby te, o których, w oparciu o doktrynę soborową, mówi kan. 1055 § 1 – stworzenie między małżonkami wspólnoty całego życia, dla dobra ich samych oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa; natomiast istotne przymioty małżeństwa określa kan. 1056 w następujący sposób: „istotnymi przymiotami małżeństwa są jedność i nierozdzielność, które w małżeństwie chrześcijańskim nabierają szczególnej mocy z racji sakramentu”



łatwo małżonkom zrealizować. Należy także podkreślić, że w czasie takiej rozmowy duszpasterskiej, duszpasterz (najlepiej, aby taką rozmowę przeprowadził proboszcz strony katolickiej), powinien zwrócić uwagę na szczególnie takt wobec niekatolika.

*Uwaga.* Trzeba koniecznie zbadać czy strona niekatolicka jest kanonicznie wolna do zawarcia małżeństwa (konkretnie czy zawierała wcześniej inne, i to jakiegokolwiek: nie tylko religijne ale także cywilne małżeństwo, bo jeżeli tak, to będzie istniała przeszkoda naturalnego węzła małżeńskiego<sup>30</sup>), jak również nale-

---

<sup>30</sup> Najwyższy Trybunał Sygnatury Apostolskiej zapytany, czy można asystować przy małżeństwie katolika i niekatolika (czyli przy małżeństwie mieszanym), w wypadku, kiedy poprzednie małżeństwo akatolika zostało uznane za nieważne przez sąd Kościoła katolickiego tylko w pierwszej instancji, odpowiedział negatywnie (*Negative, seu in casu omnino servanda esse praescripta cann. 1682 et 1684, salvis cann. 1686-1688*). De statu libero nupturientium, w: EV, t. S 3, s. 298-300. Powyższym problemem zajęła się także instrukcja procesowa Stolicy Apostolskiej *Dignitas connubii* z 2005 r. w art. 4, n. 1-2: „Ilekroć sędzia kościelny winien rozpatrywać nieważność małżeństwa akatolików ochrzczonych: 1° w tym, co dotyczy prawa, którym strony były związane w czasie zawierania małżeństwa, należy zachować art. 2, § 2; 2° w tym, co dotyczy formy zawarcia małżeństwa, Kościół uznaje każdą formę przepisaną lub dopuszczoną przez prawo w Kościele lub Wspólnocie kościelnej, do której należały strony w czasie zawierania małżeństwa, byleby tylko małżeństwo było zawarte z zachowaniem świętego obrzędu, jeśli przynajmniej jedna strona należała do jakiegoś Kościoła wschodniego akatolickiego”, który następująco komentuje A. Stankiewicz: Artykuł ten również integruje lukę prawną istniejącą w Kodeksie Prawa Kanonicznego, dotyczącą właściwości prawa, które sędzia kościelny powinien stosować w rozpatrywaniu i w rozstrzyganiu spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa, przedłożonych przez akatolików ochrzczonych. Akatolicy ochrzczeni już skutkiem przyjęcia ważnego chrztu stają się osobami w Kościele Chrystusowym (kan. 96) i zyskują także zdolność sądową (*capacitas partis*) na forum kanonicznym. Dlatego też przy rozpatrywaniu spraw małżeńskich, wnoszonych do sądów kościelnych przez akatolików ochrzczonych (kan. 1476; art. 92, n. 1), stosuje się kanoniczne prawo procesowe. Sprawy te bowiem z mocy własnego prawa podlegają jurysdykcji sędziego kościelnego (por. kan. 1671), który już z racji swego urzędu jest zobowiązany stosować przepisy procesu kanonicznego, wiążące sąd kościelny jako «lex fori». Jeżeli chodzi o określenie właściwego *prawa małżeńskiego* dla rozstrzygania spraw o nieważność małżeństwa akatolików ochrzczonych, Instrukcja przyjmuje zasadę już ustaloną w dyscyplinie katolickiej wschodniej (kan. 781; 780, § 2) o stosowaniu własnego prawa akatolickiego lub będącego w użyciu Wspólnoty kościelnej (art. 2, § 2), wiążącego strony w czasie zawierania małżeństwa. Należy je stosować w razie zaskarżenia małżeństwa z tytułu przeszkody zrywającej lub wady zgody małżeńskiej, pochodzących z prawa pozytywnego ludzkiego. W wypadku zaskarżenia małżeństwa z tytułu przeszkody zrywającej lub wady zgody małżeńskiej, opartych na prawie Bożym pozytywnym lub naturalnym, obowiązują właściwe przepisy Kodeksu łacińskiego. Nie stosuje się też akatolickiej dyscypliny przeciwnej nierozzerwalności małżeństwa oraz opartym na niej wyrokom lub decyzjom stanowiącym o udzieleniu rozwodu. Stąd też na forum kanonicznym nie może być uznane stwierdzenie stanu wolnego strony akatolickiej ochrzczonej na podstawie udzielonego rozwodu od poprzedniego małżeństwa. Co do formy zawarcia małżeństwa, inaczej niż stanowi prawo kanoniczne wschodnie (por. kan. 781, n. 2), Instrukcja nie wymaga wyrażenia zgody małżeńskiej w formie publicznej. Do ważności wystarczy więc, zachowanie każdej formy przepisanej lub przyjętej przez prawo, któremu strony podlegały w czasie zawarcia małżeństwa. Jeżeli jednak przynajmniej jedna strona należała wtedy do Kościoła wschodniego akatolickiego, do ważności jest wymagane zachowanie świętego obrzędu zawarcia małżeństwa. Należy zaznaczyć, że forma małżeństwa cywilnego w zasadzie nie jest uznawana za ważną dla wiernych Kościołów wschodnich akatolickich. Kościoły te również nie udzielają

ży zbadać ważność jej chrztu.<sup>31</sup> W tym kontekście warto zacytować Deklarację Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej z dnia 20 października 2006 r., która odniosła się do praktyki stosowanej przez Kościół katolicki w Rumunii, i przypomina, że dla stwierdzenia nieważności poprzedniego małżeństwa wiernego prawosławnego, który pragnie zawrzeć nowe małżeństwo w Kościele katolickim, nie można uważać za wystarczającą deklarację na temat stanu wolnego kontrahenta wydaną przez Kościół prawosławny w Rumunii: strona prawosławna nie może być uważana za wolną, dopóki jej poprzednie małżeństwo nie zostanie uznane za nieważne przez sąd kościelny (*per decisionem executivam*) lub, jeżeli są obecne konieczne warunki, nie zostanie ono rozwiązane z powodu niedopełnienia przez Biskupa Rzymskiego.<sup>32</sup>

C. Odnosząc się do tego, co zostało ustalone wcześniej, sukcesywny **kan. 1126**, postanawia, że Konferencja Episkopatu powinna zarówno określić sposób składania oświadczeń, o których mówi kan. 1125, które są zawsze wymagane, jak i ustalić, w jaki sposób ma to być stwierdzone w zakresie zewnętrznym oraz jak ma być o tym powiadomiona strona niekatolicka<sup>33</sup> I tak w Instrukcji Konferencji Episkopatu Polski z 1987 r. czytamy następująco: „Prośba o dyspensę lub zezwolenie dotyczące małżeństwa mieszanego, adresowana do ordynariusza miejsca jednej ze stron, powinna zawierać dokładne dane personalne nupturientów, słuszny powód do udzielenia dyspensy, nazwę wspólnoty religijnej strony niekatolickiej, jeżeli do jakiejś wspólnoty należy, oraz krótką charakterystykę religijności lub światopoglądu obydwu stron. Trzeba w prośbie podać również trudności, jeśli takie się pojawiły, co do faktu chrztu, stanu wolnego lub złożonych rękojmi. Należy załączyć egzemplarz złożonych przez stronę katolicką zobowiązań, wraz z podpisem strony niekatolickiej o przyjęciu ich do wiadomości, lub zobowiązaniami gdy chodzi o osoby, które odstąpiły od Kościoła katolickiego. Jeśli duszpasterz stwierdził inne przeszkody kanoniczne, powinien je przedstawić na osobnym arkuszu”<sup>34</sup>

D. Mówiąc na temat małżeństwa mieszanego prawodawca kościelny wypowiedział się także na temat formy jego zawarcia (**kan. 1127**). Otóż zasada

---

dyspensy od wymogu zachowania obrzędu świętego przy zawieraniu małżeństwa. *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, T. Rozkrut (red.), Sandomierz 2007, s. 28-30.

<sup>31</sup> W niektórych kuriach diecezjalnych w Europie zachodniej można spotkać praktykę, w sytuacji wątpliwości czy strona niekatolicka jest ważnie ochrzczona, udzielania – *ad cautelam* – dyspensy od przeszkody różnej wiary (por. kan. 1086 § 1).

<sup>32</sup> *Declarationes status liberi ab Ecclesia orthodoxa in Romania datae*, w: EV, t. 23, s. 1622-1625.

<sup>33</sup> Konferencja Episkopatu Polski w *Instrukcji o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim* (dalej: *Instrukcja*) problematykę dotyczącą małżeństwa mieszanego omawia bardzo szczegółowo („Małżeństwa mieszane i im podobne” – n. 71-93). Por. J.T. Martín de Agar, *Le competenze della Conferenza Episcopale: cc. 1126 e 1127 § 2*, w: AA. VV., *I matrimoni misti*, dz. cyt., s. 139-157.

<sup>34</sup> *Instrukcja*, n. 83.

generalna byłaby taka, że co do formy zawarcia małżeństwa mieszanego należy zachować przepisy kan. 1108.<sup>35</sup> Co oznacza, że takie małżeństwo winno być zawarte zgodnie z formą kanoniczną, czyli wobec asystującego miejscowego ordynariusza albo proboszcza, albo wobec kapłana lub diakona delegowanego przez jednego z nich; a także wobec dwóch świadków.<sup>36</sup> A zatem mimo istniejących w doktrynie opinii, aby została usunięta jako obowiązująca forma kanoniczna przy zawieraniu małżeństwa mieszanego, została ona jednak utrzymana. Wcześniej Synod Biskupów z 1967 r. odpowiedział negatywnie na zapytanie dotyczące zniesienia formy kanonicznej i pozostawienia jej tylko, co do godziwości zawarcia takiego małżeństwa.<sup>37</sup>

Jeśli jednak, małżeństwo zawiera strona katolicka ze stroną niekatolicką obrządku wschodniego, kanoniczna forma zawarcia wymagana jest tylko do godziwości; do ważności zaś konieczny jest udział świętego szafarza.<sup>38</sup> Norma nie określa na czym miałyby polegać obecność świętego szafarza, jak również nie jest nic powiedziane na temat świadków małżeństwa, a jedynie kanon kończy się zwrotem: „z zachowaniem innych wymogów prawa”<sup>39</sup> Należy zwrócić uwagę jeszcze na to, że gdyby małżeństwo mieszane, między stroną katolicką i stroną prawosławną, było zawierane przed diakonem łacinnikiem, to takie małżeństwo nie byłoby uznane za ważne przez stronę niekatolicką wschodnią, gdyż w tradycji wschodniej błogosławieństwo małżonków jest zarezerwowane kapłanowi.<sup>40</sup> Jeżeli zaś chodzi o wymogi prawa, które mają być zachowane, to oznacza to, że trzeba przestrzegać tego wszystkiego, co dotyczy ważności oraz godziwości zawarcia małżeństwa kanonicznego, w szczególności, czy nupturienti są wolni od przeszkód małżeńskich, tak z prawa Bożego jak i kościelnego.<sup>41</sup>

Ponadto prezentowana norma kanoniczna stanowi, że jeśli poważne trudności nie pozwalają zachować formy kanonicznej (czyli nie wystarcza tylko słuszna i racjonalna przyczyna do dyspensowania, o której mówi kan. 90 § 1<sup>42</sup>), ordynariusz miejsca strony katolickiej ma prawo dyspensować od niej w poszczególnych przypadkach, po poradeniu się jednak ordynariusza miejsca za-

---

<sup>35</sup> KPK, kan. 1127 § 1. Ceremonia zaślubin nie powinna odbywać się w czasie Mszy św. ze względu na to, że strony nie będą mogły przystąpić razem do Komunii św. Por. J. Tomko, *Matrimoni misti*, dz. cyt., s. 18-19.

<sup>36</sup> KPK, kan. 1108 § 1.

<sup>37</sup> *Codice di Diritto Canonico e Leggi Complementari commentato*, dz. cyt., s. 758; por. U. Navarrette, *Matrimonia mixta in Synodu Episcoporum*, *Periodica*, 57 (1968), s. 653-691.

<sup>38</sup> KPK, kan. 1108 § 1.

<sup>39</sup> Kodeks wschodni w kan. 834 mówi bardziej precyzyjnie, że chodzi tutaj o błogosławieństwo kapłana, natomiast każda dyspensa od formy jest zarezerwowana albo Stolicy Apostolskiej albo Patriarsze.

<sup>40</sup> J. Prader, *La legislazione matrimoniale latina e orientale*, dz. cyt., s. 52 n.

<sup>41</sup> J. Prader, *Il matrimonio in Oriente e Occidente*, Roma 1992, s. 137.

<sup>42</sup> Por. A.G. Miziński, *Dyspensa w prawie kodeksowym Kościoła łacińskiego*, w: *Matrimonium spes mundi. Małżeństwo i rodzina w prawie kanonicznym, polskim i międzynarodowym. Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. R. Szytchmillerowi*, T. Płoski, J. Krzywowska (red.), Olsztyn 2008, s. 143-162.

warcia małżeństwa, z zachowaniem – i to do ważności – jakiejś publicznej formy zawarcia<sup>43</sup> Racja powyższej porady widziana jest w tym, że ordynariusz miejsca zawierania małżeństwa mieszanego bez zachowania formy kanonicznej, winien o takim fakcie wiedzieć, aby ewentualnie zapobiec zgorzeniu lub innym niedogodnościom, które mogłyby z takiej dyspensy się zrodzić; ponadto ordynariusz dyspensujący winien należycie ocenić okoliczności (np. ich powagę) przemawiające za udzieleniem dyspensy od formy kanonicznej oraz wskazać jaka winna być zachowana forma publiczna zawieranego małżeństwa do jego ważności.<sup>44</sup> Takie małżeństwo, także przy obecności duchownego katolickiego (niekoniecznie biernej, gdyż może on odmówić okolicznościową modlitwę lub wygłosić krótkie przemówienie) może być zawarte zgodnie np. z formą uznawaną przez Kościół lub Wspólnotę niekatolicką albo według formy cywilnej obowiązującej w miejscu zawierania małżeństwa.<sup>45</sup>

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. zabrania, przed lub po kanonicznym zawarciu małżeństwa zgodnie z przepisem kan. 1127 § 1, stosować inne religijne zawarcie tegoż małżeństwa w celu wyrażenia lub odnowienia zgody małżeńskiej – po prostu nie może być ona wyrażona dwukrotnie; mówiąc jeszcze inaczej: nie ma sensu, aby powtarzać to, co już się ważne dokonało. Zabroniony jest również taki obrzęd religijny zawarcia małżeństwa, w którym asystujący katolicki i szafarz niekatolicki, stosując równocześnie własny obrzęd, pytają strony o wyrażenie zgody małżeńskiej.<sup>46</sup> Gdyby w czasie obrzędu zawarcia małżeństwa mieszanego był obecny minister niekatolicki, to może on np. odmówić niektóre modlitwy, czy też przeczytać słowo Boże. Małżeństwo mieszane jest zawierane podczas liturgii słowa Bożego. Ponadto, takie małżeństwo winno być zawierane w kościele parafialnym, natomiast w innym kościele lub kaplicy może być zawierane za zezwoleniem ordynariusza miejsca lub proboszcza<sup>47</sup>; należy przy jego zawieraniu zachować, zgodnie z kan. 1119, obrzędy przepisane w księgach liturgicznych.<sup>48</sup>

<sup>43</sup> KPK, kan. 1108 § 2. Norma dodaje, że do Konferencji Episkopatu należy określić normy, według których byłaby udzielana dyspensa w jednolity sposób.

<sup>44</sup> *Codice di Diritto Canonico e Leggi Complementari commentato*, dz. cyt., s. 758 n. Por. kan. 1121 § 3 na temat dyspensy od formy kanonicznej.

<sup>45</sup> Konferencja Biskupów Afryki Południowej w 1970 r. wskazała przykładowe możliwości przemawiające za udzieleniem dyspensy od formy kanonicznej: 1. kiedy strona niekatolicka prezentuje wątpliwości swojego sumienia, co do zawarcia małżeństwa według formy Kościoła katolickiego; 2. kiedy istnieje obawa, że z powodu zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim niekatolik zostanie odseparowany od swojej rodziny albo wspólnoty religijnej; 3. kiedy strona niekatolicka domaga się, aby rodzic lub ktoś inny relatywnie bliski przewodniczył ceremonii zaślubin; 4. kiedy obecność duchownego katolickiego wydaje się być niestosowną; 5. kiedy w najbliższej okolicy jest tylko świątynia niekatolicka; 6. kiedy nominalny katolik zawiera małżeństwo z pobożnym niekatolikiem. *The Code of canon law. A text and commentary*, J.A. Coriden, T.J. Green, D. E. Heintschel (red.), New York 1985, s. 805.

<sup>46</sup> KPK, kan. 1108 § 3.

<sup>47</sup> KPK, kan. 118 § 1.

<sup>48</sup> Por. KPK, kan. 1120.

### III. ZAGADNIENIA DUSZPASTERSKIE ZWIĄZANE Z MAŁŻEŃSTWEM MIESZANYM

Małżeństwa mieszane niosą ze sobą problemy duszpasterskie, i to nie o małym znaczeniu, tak przed ich zawarciem, jak i w czasie i po jego zawarciu; szczególnie jednak pojawiają się one po jego zawarciu. Z drugiej jednak strony mogą być okazją do większego zaangażowania w wierze oraz w autentyczny dialog ekumeniczny; przy czym należy pamiętać, że celem troski duszpasterskiej związanej z małżeństwami mieszanyymi, nie może być dążenie do „nawrócenia” strony akatolickiej, ale winna ona dążyć do obudzenia właściwej małżonkom odpowiedzialności za ich obowiązki religijne, aby nie popadali oni w obojętność religijną albo we wzajemne kompromisy, które byłyby przeciwne sumieniu każdego z małżonków.<sup>49</sup> W celu realizacji wspomnianej troski duszpasterskiej, bardzo korzystna będzie współpraca z duchownym strony niekatolickiej, o której wspomina jasno m.p. *Matrimonia mixta* (art. 14); byłoby dobrze, aby wymienione kontakty nie miały wyłącznie charakteru formalnego przy okazji celebracji małżeństwa mieszanego, zwłaszcza, jeżeli wspomniani duchowni tworzą lokalne środowisko społeczne. W każdym jednym wypadku wysiłek duszpasterski winien być skierowany na wydobycie elementów budujących taką wspólnotę małżeńską, przede wszystkim, z tego względu, że małżeństwo jest rzeczywistością budowaną i przeżywaną przez dwie osoby.

Prawodawca kościelny jest świadomy powyższych trudności i dlatego następująco zobowiązał pasterzy Kościoła: „ordynariusze miejsca oraz inni duszpasterze winni troszczyć się o to, ażeby katolickiemu małżonkowi i dzieciom zrodzonym z małżeństwa mieszanego nie zabrakło pomocy duchowej do wypełnienia ich obowiązków. Mają też wspierać małżonków w utrwalaniu jedności życia małżeńskiego i rodzinnego”<sup>50</sup>

Mówiąc o konkretnych formach takiego duszpasterstwa należy podkreślić to, że już w okresie przedmałżeńskim jest konieczna katecheza na temat natury oraz istotnych elementów małżeństwa, szczególnie w odniesieniu do specyficznych problemów małżeństwa mieszanego; pomoże ona zapobiec przyszłym trudnościom oraz ułatwi ich pokonanie. Ponadto, w tak prowadzonej katechezie, strona katolicka, między innymi, powinna być zachęcona do pogłębienia swojej wiary (także w aspekcie doktrynalnym i moralnym) oraz do uświadomienia sobie znaczenia uczestniczenia w życiu Kościoła oraz jej roli w przekazaniu wiary katolickiej zrodzonemu potomstwu.<sup>51</sup>

<sup>49</sup> J. Tomko, *Matrimoni misti*, dz. cyt., s. 17.

<sup>50</sup> KPK, kan. 1128.

<sup>51</sup> J. Tomko, *Matrimoni misti*, dz. cyt., s. 17-18. „Przede wszystkim winny być wzięte pod uwagę wynikające z wiary obowiązki strony katolickiej, dotyczące swobodnego praktykowania wiary i płynący stąd obowiązek zatroszczenia się w miarę własnych sił o to, aby dzieci zostały ochrzczone i wychowane w wierze katolickiej. Trzeba sobie uświadamiać szczególne trudności związane z ułożeniem stosunków między mężem i żoną w tym, co się odnosi do poszanowania wolności religijnej: może ona być naruszona tak przez naciski zmie-

Sama celebracja małżeństwa mieszanego jest przedmiotem szczególnej troski Kościoła, posynodalna adhortacja apostołska Jana Pawła II *Familiaris consortio* mówi następująco: „co do formy liturgicznej i kanonicznej zawarcia małżeństwa Ordynariusze mogą wobec różnych potrzeb szeroko korzystać z przysługujących im uprawnień”<sup>52</sup> Ważne jest, aby te możliwości umieć w konkretnych sytuacjach dobrze wykorzystać.

Kiedy już małżeństwo mieszane zostanie zawarte, przedmiotem troski duszpasterskiej ze strony duchownego katolickiego niech będzie, najlepiej jeżeli jest to możliwe w porozumieniu z duchownym niekatolickim, ożywianie oraz organizowanie życia religijnego małżonka katolickiego, unikając przy tym niepotrzebnych polemik i zachowując poprawność ekumeniczną, pamiętając, że problemem najbardziej skomplikowanym i delikatnym pozostanie religijne wychowanie potomstwa (konkretne problemy, które zrodzi życie w małżeństwie mieszanym to między innymi: wybór rytu udzielenia sakramentu chrztu św. zrodzonego potomstwa, wybór rodziców chrzestnych, niemożliwość pełnego uczestniczenia sakramentalnego obojga rodziców w uroczystości Pierwszej Komunii św. ich dziecka, itp.).<sup>53</sup>

#### IV POSTANOWIENIA: PRAWNO-DUSZPASTERSKIE KONFERENCJI EPISKOPATU WŁOCH (CEI) ORAZ KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI NA TEMAT MAŁŻEŃSTWA MIESZANEGO

Konferencja Episkopatu Włoch w Dekrecie generalnym na temat małżeństwa (*Decreto generale sul matrimonio canonico*) z 1990 r. omawia sprawę małżeństwa mieszanego w n. 48-52, ustalając co następuje:

N. 48: Zgoda na zawarcie małżeństwa mieszanego wymagana przez kan. 1124 może być udzielona tylko, jeżeli zostaną spełnione wymagania, o których w kan. 1125. Odnosząc się do tego, co zostało postanowione w kan. 1126 ustala się następująco:

a) katolicka strona jest zobowiązana do podpisania przed proboszczem deklaracji, że jest gotowa do oddalenia niebezpieczeństwa porzucenia wiary i przyrzeczenia uczynienia wszystkiego co w jej mocy, aby wszystkie dzieci zostały ochrzczone i wychowane w Kościele katolickim;

---

rzające do zmiany przekonań religijnych partnera, jak i przez stawianie przeszkód swobodnemu ich wyrażaniu poprzez praktyki religijne”. FC 78.

<sup>52</sup> FC 78.

<sup>53</sup> J. Tomko, *Matrimoni misti*, dz. cyt., s. 20. „Jest rzeczą najważniejszą, ażeby wsparta przez wspólnotę strona katolicka była umacniana w wierze i pozytywnie wspomagana w coraz dojrzalszym rozumieniu i praktykowaniu wiary, tak aby mogła się stać w łonie rodziny prawdziwym, wiarygodnym świadkiem poprzez przykład życia i okazywaną współmałżonkowi i dzieciom miłość” FC 78.

b) proboszcz musi poświadczyć, że strona niekatolicka została w sposób jasny poinformowana na temat oświadczenia oraz przyjętych zobowiązań przez stronę katolicką i jest tego świadoma;

c) obydwie strony mają być poinformowane na temat natury, celów oraz istotnych przymiotów małżeństwa, które nie mogą być wykluczone przez żadnego z nupturientów;

d) deklaracje, o których w n. a), b), c) mają być przedstawione ordynariuszowi miejsca wraz z prośbą o zgodę na zawarcie przez zainteresowanych kontrahentów małżeństwa mieszanego.

N. 49: W przypadku małżeństwa mieszanego proboszcz, który zajmuje się formalnymi jego przygotowaniem, winien domagać się od strony katolickiej przedstawienia wszystkich dokumentów religijnych, zgodnie z n. 6 Dekretu (czyli: świadectwa chrztu, bierzmowania, zaświadczenia o stanie wolnym, w wymaganych wypadkach zaświadczenia o śmierci współmałżonka oraz innych stosownych do poszczególnego przypadku dokumentów).

Natomiast od strony akatolickiej proboszcz ma domagać się deklaracji, która poświadczy, że ona nigdy nie zawarła żadnego małżeństwa. Według normy powyższa deklaracja powinna być poświadczona pisemnie przynajmniej przez jednego godnego świadka, wybranego możliwie z rodziny strony niekatolickiej; ponadto strona ochrzczona niekatolicka ma przedstawić także zaświadczenie o chrzcie św. Biskupi włoscy dodają, że powyższe wymogi nie są znakiem braku zaufania względem niekatolika czy też mniejszego respektu względem jego przekonań religijnych; wynikają one z konieczności zabezpieczenia, w zgodności z ustawami kanonicznymi, ważności małżeństwa, które będzie zawierane. Albowiem, jest konieczne stwierdzić, że nie ma przeszkody węzła małżeńskiego, według normy kan. 1085. Ponadto należy zweryfikować czy nie ma uzasadnionych wątpliwości co, do ważności chrztu św.; w takim wypadku należy затroszczyć się o dyspensę od przeszkody różnicy religii *ad cautelam*. Zostało także w dokumencie podkreślone, że powyższe wymogi kanoniczne nie mogą zostać zrealizowane w wyniku przedstawienia dokumentu cywilnego. Proboszcz ma także obowiązek, затroszczyć się o normalne publikacje kanoniczne w parafii zamieszkania strony katolickiej (zgodnie z n. 12, 13 i 14 *Decreto generale*).

N. 50: Małżeństwo mieszane winno być zawierane z zachowaniem formy kanonicznej. Ordynariusz miejsca ma prawo dyspensowania od takiej formy w pojedynczych wypadkach, gdy zachodzą poważne trudności (zob. kan. 1127). Okoliczności, które usprawiedliwiają udzielenie dyspensy to, szczególnie te, które uwzględniają wymogi personalne strony akatolickiej, jak np. jej relacja pokrewieństwa lub przyjaźni z duszpasterzem akatolickim czy też trudności, jakie może spotkać w środowisku rodzinnym, fakt, że małżeństwo będzie zawierane w innym kraju, w środowisku niekatolickim, oraz podobne. Zachowując to, co zostało określone w kan. 1127 § 2, –

uwzględniając także i to, co ewentualnie zostało zapisane w porozumieniach z innymi wyznaniem chrześcijańskimi – wymaga się, aby małżeństwo było zawierane przed legalnym szafarzem kultu, a nie tylko według rytu cywilnego, przestrzegając przy tym tego wszystkiego, co jest konieczne, aby nadać wymiar religijny celebrowanemu małżeństwu.

Przyznanie dyspensy od formy kanonicznej nie zwalnia proboszcza strony katolickiej od obowiązków, o których w n. 48 i 49 Dekretu. Po wykonaniu tego, o czym mówią wspomniane numery, proboszcz skieruje prośbę o dyspensę od formy kanonicznej do własnego ordynariusza diecezjalnego z takim wyprzedzeniem, aby ten mógł skonsultować się z ordynariuszem miejsca, w którym małżeństwo będzie zawierane (por. kan. 1127 § 2).

Sukcesywnie proboszcz będzie domagał się od strony katolickiej zaświadczenia zawartego małżeństwa, tak aby był w stanie dokonać stosownego zapisu w księdze małżeństw oraz w rejestrze ochrzczonych (zob. kan. 1121; 1122).

N. 51: Małżeństwu mieszanemu zawieralnemu według formy kanonicznej winny być zabezpieczone skutki cywilne, zasadniczo, według procedury konkordatowej. Z powodu ważnego motywu, jak przewidziano w n. 1 Dekretu, ordynariusz miejsca może dyspensować od takiego obowiązku.

Co do obrzędu mają być zachowane przepisy ksiąg liturgicznych; natomiast akatolicki duchowny może brać udział w rycie katolickim w sposób aktywny w liturgii słowa Bożego oraz w modlitwie wiernych. Taki sam sposób uczestniczenia jest możliwy dla duchownego katolickiego w obrzędzie niekatolickim zawierania małżeństwa mieszanego, kiedy została udzielona dyspensa od formy kanonicznej. Należy przy tym zachować dyspozycje kan. 1127 § 3.

N. 52: Pasterze wiernych niech troszczą się ze szczególną uwagą o przygotowanie nupturientów do małżeństwa mieszanego. W szczególności powinni oni zostać zapoznani z trudnościami, które powstają w życiu małżeńskim między małżonkami podzielonymi w wierze lub we wspólnocie kościelnej.

Powyższe normy Konferencji Episkopatu Włoch są bardzo praktyczne i mogą być także przydatne dla polskiego duszpasterza. Natomiast, gdy idzie o polską kościelną rzeczywistość prawną dotyczącą zawarcia małżeństwa, to zostały opublikowane dwie instrukcje Konferencji Episkopatu Polski, jedna jest przedkonkordatowa (*Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim z 1987 r.*), druga natomiast jest instrukcją wprost odnoszącą się do obowiązującego Konkordatu, a w szczególności do małżeństwa konkordatowego (*Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski dla duszpasterzy z dnia 22 października 1998 r. dotycząca małżeństwa konkordatowego*), przy czym nie wspomina ona nic na temat małżeństwa mieszanego ale zobowiązuje, aby małżeństwo kanoniczne miało także skutki cywilne – zob. n. 3



(można by ewentualnie rozważyć zasadność opracowania nowej uaktualnionej instrukcji małżeńskiej przez Konferencję Episkopatu Polski).

*Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim z 1987 r.* poucza, że „Kościół jest niechętnie nastawiony do małżeństw mieszanych i dlatego należy młodych od tych małżeństw odwozić” i jednocześnie podaje dwie praktyczne racje celem potwierdzenia swojego stanowiska<sup>54</sup> Niemniej, czytamy dalej w Instrukcji Konferencji Episkopatu Polski, że: „Kościół (...) nie chce jednak bezwzględnie zabraniać wiernym takiego małżeństwa, ponieważ zdaje sobie sprawę, że każdy ma naturalne prawo do podjęcia decyzji nie tylko, co do zawarcia samego małżeństwa, ale także, co do wyboru partnera przyszłego małżeństwa. (...) Dla lepszego jednak i głębszego zrozumienia oraz uświadomienia sobie wynikających z wiary obowiązków, Kościół nakazuje stronie katolickiej złożyć rękojmie czyli zobowiązujące oświadczenie. (...) Osoby innego wyznania chrześcijańskiego nie są zobowiązane do rękojmi i oświadczeń, muszą natomiast zostać powiadomione przez duszpasterza o zobowiązaniach strony katolickiej i muszą je przyjąć do wiadomości”<sup>55</sup> Na temat tego poinformowania czytamy w innym numerze Instrukcji: „świadome przyjęcie treści zobowiązań strony katolickiej do wiadomości przez stronę niekatolicką wydaje się gwarantować, że jest ona gotowa okazać naturalnie obowiązującą tolerancję względem przekonań przyszłego współmałżonka i obowiązków wynikających z tych przekonań. Obydwie strony powinny być pouczone o istotnych celach i przymiotach małżeństwa, jego godności czyli wyłączności i nierozzerwalności, jak również w wypadku osób ochrzczonych o sakramentalności małżeństwa”<sup>56</sup>

Zacytowane „normy Instrukcji uzupełniają przepisy kan. 1067 i 1126. Konferencja Episkopatu nie ogranicza możliwości ordynariusza miejsca, by w oparciu o kan. 1071, § 2 i 1125 mógł wydać niezależnie od tych norm inne

---

<sup>54</sup> *Instrukcja*, n. 73. „Racje tego stanowiska są następujące: 1° Małżeństwo powinno być doskonałą jednością dwojga ludzi. Tymczasem w małżeństwie mieszanym narzeczeni różnią się między sobą w rzeczach najbardziej istotnych, co będzie powodowało u nich konflikty, zwłaszcza gdy przeminie pierwsze uczuciowe zaangażowanie i spotkają się oni z realiami życia. 2° Strona katolicka jest z całą pewnością i w każdym wypadku zobowiązana do wypełnienia obowiązków wynikających z wiary, a mających swe oparcie w prawie Bożym. Nawet biorąc pod uwagę uprawnienia strony niekatolickiej do poszanowania jej sumienia urobionego w dobrej wierze i wynikającą z prawa naturalnego tolerancję wzajemnych przekonań, strona katolicka jest zobowiązana do: a) zachowania własnej wiary, b) usunięcia zagrożeń w jej praktykowaniu, c) uczynienia tego co jest w jej mocy, by całe potomstwo było ochrzczone i wychowane w wierze katolickiej” Tamże.

<sup>55</sup> *Instrukcja*, n. 74. Ponadto: „Duszpasterz powinien zapytać, czy narzeczeni zdają sobie sprawę, że harmonia późniejszego współżycia, po okresie pierwszego uczuciowego zaangażowania i po spotkaniu się z realiami życia jest poważnie zagrożona ze względu na różnice zachodzące między nimi w poglądach najbardziej istotnych zarówno co do wiary, jak i co do oceny moralnej niektórych spraw” Tamże, n. 75.

<sup>56</sup> *Instrukcja*, n. 76.

*praeter legem*, których domaga się dobro wiernych”<sup>57</sup> – będzie to szczególnie ważne w tych diecezjach polskich, gdzie jest zawierana stosunkowo duża ilość małżeństw mieszanych, którym musi towarzyszyć stała i kwalifikowana pomoc duszpasterska, najlepiej w połączeniu z dobrze aplikowanymi formami współpracy ekumenicznej z miejscowym duchownym akatolickim.

Analizując dalej Instrukcję Konferencji Episkopatu Polski z 1987 roku, trzeba powiedzieć, że jest ona bardziej szczegółowa niż opracowanie Konferencji Episkopatu Włoch i w numerach sukcesywnych (n. 79-93) omawia dalsze, następujące kwestie:

– duszpasterz kompetentny o wystąpienie z prośbą o zezwolenie na pobłogosławienie małżeństwa mieszanego („jest kompetentny nie tylko duszpasterz strony katolickiej, ale także ten, na terenie którego zamieszkuje strona niekatolicka”<sup>58</sup>);

– troska duszpasterza o przyszłe małżeństwo mieszane, która polega na wyjaśnieniu stronie niekatolickiej zasad nauki katolickiej na temat jedności, nierozzerwalności oraz celów małżeństwa oraz zapoznanie się, jakie wartości religijne, moralne oraz światopoglądowe ona wyznaje („duszpasterz, zachowując delikatność wobec reprezentowanych przekonań, wyjaśni otwarcie zasady nauki katolickiej dotyczące jedności, nierozzerwalności małżeństwa oraz jego celów”<sup>59</sup>);

– gdy zawierane jest małżeństwo mieszane ze stroną prawosławną to należy ją pouczyć o głównych prawdach wiary, o sakramentach świętych (czyli o wspólnym dziedzictwie Kościoła katolickiego i prawosławnego), o wspólnej czci dla Matki Najświętszej oraz o osiągnięciach ekumenicznych widocznych w Kościele katolickim; natomiast w rozmowie ze stroną protestancką trzeba podkreślić znaczenie sakramentu chrztu św. oraz Pisma Świętego, jako wspólnych zasad łączących z Chrystusem<sup>60</sup>;

– duszpasterze, ilekroć załatwiają sprawy małżeństw mieszanych – a ma się to dokonywać w duchu współpracy między wspólnotami religijnymi oraz winno służyć do dalszego zbliżenia ludzi wierzących w Chrystusa – powinni pamiętać, że wymagają one szczególnej delikatności i taktu, a także znajomości teologii małżeństwa i przepisów prawnych<sup>61</sup>;

– Instrukcja w n. 83 precyzyjnie określa, co powinna zawierać prośba o zezwolenie na pobłogosławienie małżeństwa mieszanego<sup>62</sup>;

– obydwie strony: katolicka i niekatolicka podpisują oświadczenia i przyrzeczenia w trzech egzemplarzach<sup>63</sup>;

<sup>57</sup> Tamże, n. 78.

<sup>58</sup> Tamże, n. 79.

<sup>59</sup> Tamże, n. 80.

<sup>60</sup> Tamże, n. 81. „Duszpasterz nie może pominąć informacji i zachęty, by także strona niekatolicka korzystała z nauk lub konferencji organizowanych dla narzeczonych lub dla młodych małżeństw, nie może ich jednak do tego zmuszać ” Tamże.

<sup>61</sup> Tamże, n. 82.

<sup>62</sup> Tamże, n. 83.

<sup>63</sup> Tamże, n. 84.

- raczej za udzieleniem zezwolenia na zawarcie małżeństwa mieszanego mogą być zwyczajne, obiektywne, tradycyjne, to znaczy takie, które przede wszystkim uwzględniają dobro duchowe wiernych<sup>64</sup>;
- sposób postępowania w wypadku, gdy strona niekatolicka, przyjąwszy do wiadomości zobowiązania strony katolickiej, wyraźnie oświadczy, że zrobi wszystko, by nie dopuścić do realizacji jej przyrzeczeń<sup>65</sup>; oraz w wypadku, gdyby strona katolicka nie chciała dostosować się do przepisu kan. 1125, n. 1 i odmówiła oświadczenia i przyrzeczenia według podanej tam treści<sup>66</sup>;
- przy załatwianiu formalności przedślubnych (w szczególności w czasie rozeznania stanu wolnego narzeczonych), należy zwrócić uwagę na fakt chrztu św. strony niekatolickiej oraz jej stanu wolnego<sup>67</sup>;
- forma zawarcia małżeństwa mieszanego<sup>68</sup>, możliwość dyspensowania od zachowania formy kanonicznej<sup>69</sup> oraz ogólne okoliczności oraz kompetencja ordynariusza miejsca dla udzielenia takiej dyspensy<sup>70</sup>;
- niekanoniczne formy zawierania małżeństwa mieszanego oraz ich rejestracja w parafialnej księdze małżeństw.<sup>71</sup>

## ZAKOŃCZENIE

Małżeństwo mieszane nie jest instytucją nową w życiu oraz ustawodawstwie Kościoła katolickiego, szczególnie jednak w zakończonym stuleciu było ono przedmiotem licznych wypowiedzi Magisterium, które znacząco przyczyniły się do zmiany mentalności wokół tejsze instytucji oraz ukazania roli małżeństwa mieszanego w dzisiejszym pluralistycznym społeczeństwie. Kiedy w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r. małżeństwo mieszane było klasyfikowane jako przeszkoda małżeńska, to już w posoborowym Kodeksie Prawa Kanonicznego Jana Pawła II z 1983 r., zostało tylko zabronione i poświęcono mu stosunkowo dużo uwagi, zasadniczo w aspekcie pozytywnym. Trzeba przyznać, że taka postawa Kościoła została także wymuszona przez konkretne sytuacje życia codziennego, do których trzeba było dostosować przepisy prawa kanonicznego. Z duszpasterskiego punktu widzenia, ważną rzeczą jest, aby przygotowanie do zawarcia takiego małżeństwa nie koncentrowało się tylko na zrealizowaniu formalnych przepisów prawa kanonicznego ale, aby to było połączone z przeanalizowaniem i pogłębieniem zagadnień i problemów wynikających z różnej przynależności kościelnej nupturientów; niewątpliwie będzie to wymagało od

---

<sup>64</sup> „Mają one swoją wagę zwłaszcza w tych wypadkach, gdyby odmowa zezwolenia naraziła stronę katolicką na większe niebezpieczeństwo duchowe np. na życie w związku cywilnym lub w konkubinacie” Tamże, s. 85.

<sup>65</sup> Tamże, n. 86.

<sup>66</sup> Tamże, n. 87.

<sup>67</sup> Tamże, n. 88.

<sup>68</sup> Tamże, n. 89.

<sup>69</sup> Tamże, n. 90.

<sup>70</sup> Tamże, n. 91.

<sup>71</sup> Tamże, n. 92-93.

duchownego katolickiego większego zaangażowania duszpasterskiego, a niekiedy i zwykłej ludzkiej cierpliwości, która jest fundamentem dla uszanowania poglądów oraz wolności religijnej innych. Musi on jednak pamiętać, że przedmiotem jego troski pozostaje sakramentalna wspólnota dwóch osób, które zostały wychowane w różnych środowiskach kościelnych. Powyższe przygotowanie (w czasie którego przyszli małżonkowie są wezwani do przyjęcia konkretnych zobowiązań, które sukcesywnie mają dopomóc im zachować zgodę w życiu małżeńskim) oraz opieka duszpasterska nad takim małżeństwem (wraz z z troskaniem o religijne wychowanie przez małżonków zrodzonego potomstwa – niewątpliwie trudny i delikatny problem małżeństwa mieszanego), w połączeniu z dobrze rozumianym i realizowanym zaangażowaniem ekumenicznym, winny pomóc małżonkom żyjącym w małżeństwie mieszanym, pokonać istniejące trudności w procesie tworzenia przez nich wspólnoty życia i miłości. Jednocześnie, w dzisiejszym bardzo laicyzującym się społeczeństwie, w którym dominuje powszechny kryzys małżeństwa i rodziny, duszpasterstwo małżeństw mieszanych, to ważna płaszczyzna dla ekumenicznej (a więc wspólnej dwóch różnych podmiotów) troski o te dwie, podstawowe i niezastapione, instytucje dla życia społecznego i kościelnego.

## IL MATRIMONIO MISTO IN PLURALISTICA SOCIETÀ. PROBLEMI GIURIDICO-PASTORALI

### Riasunto

Il tema, come formulato nel titolo, è vasto e complesso, ma molto interessante oggi in Polonia dove cresce il numero dei matrimoni misti. Sono molte le questioni canoniche e pastorali connesse sia alla celebrazione del matrimonio, sia all'azione pastorale da svolgere presso le famiglie cristiane miste. L'indagine che viene qui presentata, pone accento su alcune questioni specifiche mostrando la correlazione che esiste tra l'azione pastorale e la disciplina canonica. I temi dell'indagine, dopo la presentazione di alcuni dati statistici dall'*Annuario Statisticum Ecclesiae*, sono seguenti: brevissima storia di *matrimonium mixtum*, matrimonio misto, dopo il Concilio Vaticano II, cioè nel Codice del 1983, alla fine: alcuni problemi pastorali dei matrimoni misti in riferimento al Decreto generale sul matrimonio canonico della CEI (n. 47-52), ma sopra tutto, in riferimento all'Istruzione della Conferenza Episcopale Polacca del 1987 sulla preparazione al matrimonio nella Chiesa cattolica (n. 71-93).